

STANISŁAW SOŁTYSIŃSKI

CHARAKTER UPRAWNIENÍ TWÓRCY
PRACOWNICZEGO POMYSŁU WYNAŁAZCZEGO

I

Problem natury praw na pomysłach wynalazczych należy do najbardziej spornych zagadnień w literaturze cywilistycznej. Konieczność zajęcia się klasyfikacją wynika z potrzeby uzgodnienia zakresu posiłkowego stosowania norm zawartych w odpowiednich częściach kodeksu cywilnego.

Podobne motywy zadecydowały o podjęciu badań w tym zakresie przez F. Zolla. Stwarzając koncepcję praw do „rzeczowych podobnych” — do których zaliczył również prawa patentowe — zakładał on przy tym „zdobycie podstawy do łatwiejszego posługiwania się analogią w tych przypadkach, dla których ustawy szczegółowo je normujące, nie podają żadnych przepisów”¹.

Dla wyjaśnienia charakteru praw wynalazczych konieczne jest jednak dokonanie wstępnej klasyfikacji najważniejszych grup uprawnień, jakie służą określonym podmiotom z mocy przepisów nowego prawa wynalazczego. Normy regulujące stosunki społeczne, związane z opracowywaniem i zastosowaniem pomysłów wynalazczych, tworzą szereg stosunków cywilnoprawnych o bardzo zróżnicowanym charakterze. Ustawa z dnia 31 V 1962 r.² wyznacza cztery zasadnicze grupy uprawnień cywilnoprawnych oraz odpowiadające im obowiązki: prawa twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego, prawa z patentu przysługujące państwu, własność patentu na rzecz innych podmiotów oraz tzw. uprawnienia licencyjne.

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule czynimy jedynie charakter praw twórcy pomysłu wynalazczego, dokonanego w warunkach, które uzasadniają uzyskanie patentu przez państwo. Odrębność i znaczenie tej grupy przepisów uzasadnia przeprowadzenie szczegółowych rozważań. Oczywiście, wyniki analizy będą miały znaczenie przy próbach generalnej oceny charakteru praw wynalazczych.

¹ F. Zoll, *Prawa rzeczowe na ziemiach polskich*, cz. I, Kraików 1920, s. 25—26.

² Ustawa o prawie wynalazczym z dnia 31 V 1962 r. (Dz. U. nr 33, poz. 156).

Celem wyjaśnienia natury tej grupy uprawnień należy zwrócić uwagę na przemiany, jakim ulega ustawodawstwo patentowe i wynalazcze w zakresie sposobu ochrony praw twórcy³. Przyjmując istnienie związku między tempem rozwoju wynalazczości a sposobami ochrony praw twórcy, ustawodawstwa państw o różnych systemach społeczno-gospodarczych zawierają przepisy obliczone na pobudzenie inicjatywy wynalazców. Jeszcze w chwili obecnej wiele ustawodawstw podnosi do rangi podstawowej zasady wymóg, iż prawo do uzyskania patentu przysługuje wyłącznie twórcy pomysłu⁴. Zasada ta jednak jest coraz znacznie ograniczana. Już w XIX w. powstały konstrukcje prawne dające możliwość eksploatacji pomysłu przez przedsiębiorcę, który zatrudnia wynalazcę, udziela mu pomocy itd.⁵ Postępujący proces koncentracji kapitału, konieczność korzystania z pomocy przedsiębiorstw kapitalistycznych, zespołowe prowadzenie badań — oto czynniki, które wpłynęły na powstanie instytucji prawnych, dających możliwość uzyskania patentu przez podmioty pozbawione przymiotu twórcy. Tak na przykład w Stanach Zjednoczonych po roku 1950 własność około 60% patentów przysługuje osobom prawnym, w szczególności zaś państwu⁶.

Przebudowa istniejących stosunków społeczno-gospodarczych zadecydowała o zmianach w zakresie ochrony praw twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego w krajach socjalistycznych. Uspołecznienie podstawowych środków produkcji czyni nieaktualnymi założenia twórców XIX-wiecznych kodyfikacji patentowych, którzy dając wynalazcy monopol w zakresie eksploatacji opatentowanego wynalazku, pragnęli umożliwić twórcy rozpoczęcie samodzielnych inwestycji w gałęzi przemysłu, której dotyczył ów pomysł. Przyznanie państwu praw wyłącznej eksploatacji pomysłu pracowniczego gwarantuje ponadto najlepsze wyzyskanie wynalazku na całym obszarze gospodarki uspołecznionej⁷. Pobudzeniu

³ Określeń „prawo wynalazcze” i „prawo patentowe” nie można używać zamiennie. Prawa wynalazcze państw socjalistycznych normują bowiem szerszy zakres stosunków społecznych związanych z wynalazczością (organizacja i wykorzystanie pomysłów wynalazczych).

⁴ Np. czechosłowacka ustawa o wynalazkach, odkryciach i projektach racjonalizatorskich z 1957 r.

⁵ Orzecznictwo sądów Rzeszy w okresie obowiązywania ustawy patentowej z 1891 r. przyznawało przedsiębiorcy prawo nakładu (Verlagsrecht). W zamian za pomoc wynalazcy przy wykonywaniu pomysłu nakładca uzyskiwał prawo korzystania z wynalazku w swoim przedsiębiorstwie (J. Kohler, *Lehrbuch des Patentrechts*, Lipsk 1908, s. 143).

⁶ A. F. Garmaszew, *Izobrietatelstwo i racjonalizacija w SSSR*, 1962, s. 13.

⁷ W czasie dyskusji poprzedzającej ukazanie się nowego prawa wynalazczego wysuwano także odmienną koncepcję, przyjmującą uzyskanie lepszych rezultatów na polu wynalazczości w przypadku przyznania prawa patentu wyłącznie na rzecz twórcy.

inicjatywy ludzi techniki służy natomiast system specjalnych uprawnień o charakterze majątkowym i osobistym.

Podkreślając uprzednio doniosłość tej grupy przepisów prawa wynalazczego mieliśmy na względzie ilość i doniosłość wynalazków dokonanych w warunkach określonych w art. 23 ustawy o prawie wynalazczym. Na podstawie wymienionego artykułu wynalazek dokonany przez pracownika jednostki gospodarki społecznej w związku z jego zatrudnieniem i w zakresie działalności tej jednostki, jest wynalazkiem pracowniczym „stanowiącym własność państwa, niezależnie od tego, czy pracownik jest twórcą lub współtwórcą wynalazku”. Te same uprawnienia służą państwu do wynalazku dokonanego w wyniku zlecenia lub przy pomocy jednostki gospodarki społecznej. Biorąc pod uwagę stopniowy zanik sektora gospodarki indywidualnej można przewidywać, iż prawie wszystkie wynalazki powstawać będą w warunkach określonych w art. 23 ust. 1 ustawy o prawie wynalazczym⁸. W związku z powyższym uprawnienia na rzecz twórców pracowniczych pomysłów wynalazczych zadecydują w dużym stopniu o tempie rozwoju wynalazczości w Polsce.

Porównując postanowienia nowego prawa wynalazczego z uchylonym dekretem o wynalazczości pracowniczej z dnia 12 X 1950 r. (Dz. U. z 1956 r., nr 3, poz. 21), stwierdzić można jedynie bardziej szczegółowy system unormowania trybu rozstrzygania sporów w przepisach aktualnie obowiązujących. Ponadto przyjęto wszystkie podstawowe zasady uchylonego aktu. W związku z powyższym pozostaje nadal aktualna klasyfikacja praw przysługujących twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego, dokonana przez S. Grzybowskiego⁹ na podstawie postanowień dekretu o wynalazczości pracowniczej. Wyróżnia on następujące rodzaje uprawnień: „a) prawo do autorstwa, a więc prawo do występowania jako twórca pomysłu wynalazczego (obecnie art. 14 ust. 1 ustawy), b) prawo do uzyskania świadectwa (obecnie świadectwa autorskiego, art. 14 ust. 3 ustawy), prawo do bezpośredniego udziału w pracach nad realizacją pomysłu (art. 9 nowej ustawy), d) prawo do wynagrodzenia (art. 11 ust. oraz art. 101 ust. 1 i 2 ustawy), e) oraz prawo do innych korzyści”¹⁰. Uprawnienia przyznane twórcy pracowniczego pomysłu wy-

⁸ W ZSRR w latach 1956—1960 udzielono 6 patentów na rzecz indywidualnych wynalazców — obywateli radzieckich (A. F. Garmaszew, op. dit, s. 69—70).

⁹ S. Grzybowski, *Prawo wynalazcze*, Warszawa 1956, s. 126.

¹⁰ W grupie praw do innych korzyści analizować będziemy jedynie ważniejsze uprawnienia płynące z mocy przepisów prawa wynalazczego. Ponadto bowiem wynalazcom i racjonalizatorom przysługują pewne wyróżnienia na mocy innych przepisów o charakterze administracyjno-prawnym.

nalazczego obejmują zatem prawa o charakterze ściśle osobistym oraz prawa majątkowe.

Dalsze rozważania stanowią próbę szczegółowej analizy uprawnień wynalazcy w oparciu o ten uproszczony podział.

II

Przepisy nowego prawa wynalazczego zawierają szereg postanowień, które wskazują na szczególną ochronę autorskich praw wynalazcy. Wrazem uznania ściśle osobistego prawa do występowania w charakterze autora wynalazku jest treść art. 11 ust. 2 ustawy. Na podstawie cytowanego przepisu wyłącznie twórcy projektu wynalazczego przysługuje prawo, „aby wymieniano go w opisach, rejestrach oraz innych dokumentach i publikacjach jako twórcę projektu”. Prawo to, jako ściśle osobiste, nie może być — naszym zdaniem — przedmiotem obrotu zarówno w drodze czynności między żyjącymi, jak i w przypadku śmierci wynalazcy (testament).

Prawo do uzyskania świadectwa autorskiego przysługuje twórcy lub współtwórcom. Wydanie specjalnego dokumentu jest urzędowym stwierdzeniem autorstwa wynalazku. Jest to — naszym zdaniem — akt o charakterze deklaratoryjnym, stanowiący oficjalne potwierdzenie przez organ państwa faktu dokonania wynalazku przez określone osoby fizyczne. Uzyskanie tego dokumentu stanowi ponadto wyraz szczególnego uznania pod adresem twórcy¹¹. Deklaratoryjność aktu przyznania świadectwa autorskiego wynika stąd, iż niektóre uprawnienia o charakterze majątkowym, zastrzeżone wyłącznie na rzecz twórcy, przysługują wynalazcy przed datą uzyskania tego dokumentu. Tak na przykład już w toku prac nad pomysłem wynalazczym lub podczas opracowywania uzasadnienia przydatności gospodarczej wynalazku przysługuje twórcy pomoc ze strony państwowych jednostek organizacyjnych. Opierając się na nowych przepisach trudno rozstrzygnąć, czy pewne prawa osobiste przysługujące twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego mogą być przedmiotem dziedziczenia lub zapisu (np. prawo do uzyskania świadectwa autorskiego po zmarłym wynalazcy). Ściśle osobisty charakter tych uprawnień przemawia raczej przeciwko dopuszczalności tego rodzaju sukcesji¹².

¹¹ Wyróżniający charakter świadectwa autorskiego podkreśla się szczególnie w literaturze prawniczej ZSRR (por. *Sowietskoje graždanskoje prawo*, t. II, 1961, s. 447).

¹² Za przyjęciem tego rodzaju stanowiska przemawia fakt niewłączenia przez twórców nowej ustawy art. 11 uchylonego dekretu o wynalazczości pracowniczey. Artykuł ten przewidywał możliwość przenoszenia pewnych uprawnień osobistych twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego w drodze zapisu i spadkobrania.

Bliższej analizie wymaga ustalenie, w jaki sposób dochodzić można roszczeń z tytułu naruszenia praw osobistych, przyznanych twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego. Oprócz spraw, dla których właściwy będzie tryb postępowania spornego przed Urzędem Patentowym (np. o unieważnienie świadectwa autorskiego, ustalenie osoby twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego), przewiduje się drogę postępowania sądowego i arbitrażowego (art. 125 ustawy)¹³. Przed sądem cywilnym dochodzić więc może wynalazca swych roszczeń cywilnoprawnych, które określa art. 55 ustawy. Przepis ten zasługuje ze wszelkich miar na podkreślenie. Osoba nieuprawniona, która uzyskała np. patent i świadectwo autorskie, „jest obowiązana na zasadach ogólnych wydać uprawnionemu uzyskane niesłusznie korzyści i naprawić wyrządzoną szkodę”. Ponadto przepis ten utrzymuje instytucję „pokutnego” na wzór przepisu art. 25 (1) w rozporządzeniu z 22 III 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych. Uprawniony może w takich przypadkach żądać udzielenia zadośćuczynienia przez ogłoszenie „stosownego oświadczenia lub wyroku sądowego w czasopiśmie”, a jeżeli osoba nieuprawniona działała rozmyślnie — także zapłaty „odpowiedniej sumy pieniężnej za krzywdę moralną”.

Z dotychczasowych wywodów wynika, że twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego przysługuje prawo autorstwa, „prawo zupełnie analogiczne do prawa autorstwa, znanego ustawie z dnia 10 VII 1952 r. o prawie autorskim”¹⁴. Jest to uprawnienie osobiste o charakterze niemajątkowym, podlegające ochronie z mocy przepisu art. 11 p.o.p.c. Nie może ulegać wątpliwości, że autorskie prawo wynalazcy stanowi dobro osobiste w rozumieniu cytowanego przepisu¹⁵.

Przepis art. 55 ustawy z 31 V 1962 r. wyraźnie polepsza sytuację twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego. Oparcie bowiem jego roszczeń wyłącznie na zasadzie art. 11 p.o.p.c. dawałoby jedynie podstawę do żądania zaniechania i usunięcia bezprawnych skutków pewnego działania. Przepis art. 55 ustawy stwarza możliwość dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych, a nadto daje prawo żądania określonej sumy pieniężnej tytułem rekompensaty za krzywdę moralną. Z treści cytowanego przepisu wynika jednak, iż nie obejmuje on wszystkich sta-

¹³ Artykuł ten dopuszcza tryb postępowania sądowego i arbitrażowego dla roszczeń cywilnoprawnych nie objętych przepisami art. 119—124 ustawy.

¹⁴ S. Grzybowski, op. cit., s. 56.

¹⁵ W orzecznictwie szwajcarskim ochrona autorstwa wynalazcy znajduje wyraz w konstrukcji prawnej uznającej tzw. „*wirtschaftliche Persönlichkeit*”. Por. R. E. Blum, M. M. Pedrazzini, *Das schweizerische Patentrecht*, Berno 1957, s. 156—157. Ochrona omawianej kategorii dóbr osobistych następuje na podstawie art. 28 ZGB. Por. także H. Hubmann, *Das persönlichkeitsrecht*, Münster—Köln 1953, s. 240.

nów faktycznych, w których nastąpić może naruszenie osobistych uprawnień wynalazcy¹⁶.

Praktyka Sądu Najwyższego w okresie powojennym ogranicza jednak możliwość dochodzenia odszkodowań pieniężnych w związku z naruszeniem dóbr osobistych. Opierając się na art. 1 i 3 p.o.p.c. Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość zasądzenia tego rodzaju odszkodowania, jeżeli służy ono zrównoważeniu doznaney przykrości. W jednym z orzeczeń znajdujemy stwierdzenie, że satysfakcja ze zwiększonej konsumpcji nie budzi zastrzeżeń gdy chodzi o wyrównanie osobistych cierpień fizycznych czy krzywdy moralnej związanej bezpośrednio z własną osobą¹⁷.

Przedstawiwszy powyższe poglądy możemy stwierdzić, iż utrzymanie instytucji „pokutnego” nie może budzić zasadniczych zastrzeżeń w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Instytucja ta bowiem stanowi logiczną konsekwencję zasad, leżących u podstaw nowego prawa wynalazczego. Uznając osobisty charakter uprawnień twórcy do jego dzieła, ustawa wiąże z tym faktem przyznanie praw o charakterze majątkowym. Uzyskanie korzyści osobistych i majątkowych przez twórcę pracowniczego pomysłu wynalazczego nie wypływa z eksploatacji „siły zarobkowej” wynalazku dzięki otrzymaniu patentu. Widzimy więc, że uznanie wynalazczych dóbr osobistych ma także na celu przysporzenie jego twórcy określonych korzyści majątkowych.

Uznanie przez porządek prawny innych kategorii dóbr osobistych, jak np. prawa do czci, nietykalności osobistej, nie wypływa natomiast z identycznych przesłanek. Z faktu uznania wymienionej kategorii dóbr osobistych nie wynika, iż ustawodawca czyni to w celu zagwarantowania określonych korzyści majątkowych na rzecz podmiotu uprawnionego. Stąd też z faktem naruszenia nietykalności osobistej pewnej osoby nie następuje automatycznie, bez rozważenia całokształtu sytuacji, przyznanie przez sąd cywilny prawa do odszkodowania pieniężnego.

Podkreślając różnicę w zakresie motywów, jakie decydują o ochronie autorskich uprawnień wynalazcy w porównaniu z innymi dobrami osobistymi, pragnęliśmy wykazać słuszność utrzymania instytucji „pokutnego” w ustawie z dnia 31 V 1962 r. oraz brak podstaw dla stosowania ścieśniającej wykładni art. 55 ustawy w oparciu o orzecznictwo SN, ustalające zasady dochodzenia odszkodowań pieniężnych w związku z naruszeniem innych kategorii dóbr osobistych.

¹⁶ Omówione formy odszkodowania przysługują w myśl art. 55 ustawy jedynie w przypadkach zgłoszenia wynalazku lub uzyskania patentu i świadectwa autorskiego przez osobę nieuprawnioną.

¹⁷ Orzecznictwo SN Izby Cywilnej i Izby Karnej, 1953, zesz. 1 s. 18—19 (Orzeczenie C 15/51).

III

Drugą grupę uprawnień twórcy wynalazku pracowniczego stanowią prawa o charakterze majątkowym. Jak stwierdziliśmy uprzednio, są one ściśle związane z prawami osobistymi o charakterze pokrewnym w stosunku do prawa autorskiego. W tym miejscu pragniemy ponownie podkreślić niezależność uprawnień majątkowych od instytucji patentu. Tak na przykład wynagrodzenie za pracowniczny wynalazek przysługuje także wówczas, gdy patent wygasł na skutek zrzeczenia się go lub zalegania z opłatą przez właściciela patentu.

Obok wynagrodzenia w rozmiarach ustalonych na podstawie uchwały KM nr 74¹⁸, przysługuje twórcy szereg innych przywilejów o charakterze majątkowym. W szczególności zaś prawo, a w razie potrzeby i obowiązek uczestniczenia w pracach związanych z badaniem oraz zastosowaniem jego pomysłu w jednostce gospodarki uspołecznionej (art. 9 ustawy). Jeżeli twórca nie jest zatrudniony w jednostce stosującej wynalazek, ma prawo żądania zawarcia umowy uczestnictwa w pracach związanych z jego pomysłem na szczególnie uprzywilejowanych warunkach. Ponadto już w toku prac nad pomysłem zakład pracy powinien udzielić wynalazcy pomocy technicznej. W pewnych warunkach twórca może samodzielnie zgłosić swój pomysł.

Prawo do uzyskania wynagrodzenia powstaje z chwilą zastosowania pomysłu. Podmiotem zobowiązanym do wypłaty wynagrodzenia jest z reguły (por. § 49 i 50 uchwały RM nr 74) jednostka gospodarki uspołecznionej, która zastosowała wynalazek. Wielkość wynagrodzenia jest zależna od efektów ekonomicznych uzyskanych przez wykorzystanie wynalazku. Zasada ta nie ma zastosowania w stosunku do tzw. wynalazków przyszłościowych oraz tam, gdzie istota wynalazku polega na zwiększeniu bezpieczeństwa pracy itp. (art. 107 ustawy oraz § 63 uchwały RM nr 74).

Prawo do wynagrodzenia jest wierzytelnością, do której będą miały zastosowanie także odpowiednie przepisy kodeksu zobowiązań. Wynika to z wyraźnego przepisu art. 111 ustawy: „Do wynagrodzeń za pracowniczne pomysły wynalazcze w sprawach nie uregulowanych niniejszym prawem albo w przepisach na jego podstawie wydanych stosuje się odpowiednio przepisy prawa cywilnego. Z wyjątkiem więc spraw unormowanych w art. 101—115 ustawy oraz w odpowiednich przepisach uchwały RM nr 74 stosować należy posiłkowo normy zawarte w p.o.p.c.

¹⁸ Uchwała Rady Ministrów nr 74 w sprawie zasad organizowania, kierowania i koordynacji spraw wynalazczości, rozpowszechniania projektów wynalazczych oraz zasad wynagradzania i finansowania w zakresie wynalazczości (M. P. nr 18, poz. 100 z dnia 5 II 1963 r.).

oraz w odpowiednich działach k.z. Prawo do wynagrodzenia nie stanowi zatem roszczenia związanego ze stosunkiem pracy. Nie jest bowiem konieczne, by twórca pozostawał w stosunku pracy z jednostką gospodarki społecznej, wypłacającej mu wynagrodzenie. Stwierdzenie odrębnego, cywilnoprawnego charakteru roszczenia twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego przyjmuje się również w ZSRR¹⁹. Na odrębność uprawnień wynalazcy dokonującego pomysłu w związku z zatrudnieniem i w zakresie działalności danego przedsiębiorstwa zwraca się powszechnie uwagę w komentarzach do ustaw patentowych państw kapitalistycznych. Należy też podkreślić, że w zakresie unormowanym przepisami ustawy z 31 V 1962 r. nie mają zastosowania przepisy o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych (art. 138 ustawy).

W grupie majątkowych uprawnień twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego należy wymienić m. in. prawo do kontynuowania na szczególnych warunkach prac przy zastosowaniu wynalazku, prawo do pomocy ze strony jednostki gospodarki społecznej w toku realizacji pomysłu oraz do uzyskania patentu w przypadkach wymienionych w art. 97 ustawy. W tym ostatnim przypadku wynalazca korzysta z uprawnień przysługujących twórcy tzw. „niepracowniczego pomysłu wynalazczego”. Dotyczy to oczywiście pomysłów nie mających istotnego znaczenia dla gospodarki narodowej.

Pozostałe przywileje (prawo do kontynuacji prac nad realizacją pomysłu oraz do opieki i pomocy w toku opracowywania wynalazku) nie są — naszym zdaniem — uprawnieniami o charakterze cywilnoprawnym. Wprawdzie szczegółowe postanowienia uchwały RM nr 74 nakładają obowiązek zawarcia umowy z twórcą wynalazku oraz precyzują zasady udzielania mu pomocy w czasie prac nad pomysłem, brak jednak jakichkolwiek przepisów w przedmiocie możliwości dochodzenia tych uprawnień przez wynalazcę przed sądem powszechnym bądź w trybie postępowania spornego przed Urzędem Patentowym.

Droga postępowania spornego przed Urzędem Patentowym jest możliwa jedynie w sprawach wymienionych w art. 120 ust. 1 ustawy albo na mocy innego wyraźnego przepisu, który stwierdza właściwość tego trybu postępowania. Dochodzenie pewnych roszczeń (np. o zawarcie umowy o pracę nad zastosowaniem pomysłu) przed sądem cywilnym jest zależne od stwierdzenia dwóch przysłańek: a) sprawa nie jest zastrzeżona do dochodzenia przed Urzędem Patentowym, b) roszczenie ma charakter cywilnoprawny (art. 125 ustawy).

Na jakiej zatem podstawie możliwe jest stwierdzenie charakteru prawnego pewnego roszczenia? Wydaje się, iż decyduje o tym wyraźny

¹⁹ *Sowietskoje graždanskoje prawo*, t. II, Moskwa 1961, s. 443—445.

przepis (por. art. 111 ustawy) bądź też przyznanie prawa realizacji roszczenia przed sądem cywilnym. Tak na przykład z treści art. 55 i 56 ustawy wynika możliwość skierowania na drogę postępowania sądowego spraw o naruszenie osobistych uprawnień twórcy pomysłu wynalazczego. Wyniki dokonanej analizy potwierdzają zatem przedstawiony wyżej pogląd na temat charakteru specjalnych przywilejów twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego. Do podobnych wniosków na podstawie analizy przepisów dekretu o wynalazczości pracowniczej z 1950 r. dochodził S. Grzybowski²⁰. Poglądy te zachowują nadal w pełni cechę aktualności w związku z pełnym recypowaniem zasad art. 5 uchylonego dekretu w nowych przepisach prawa wynalazczego²¹.

Udzielenie twórcy pewnych przywilejów bez zagwarantowania mu drogi skutecznej realizacji tych praw budzi zrozumiałe zdziwienie. W szczególności brak argumentów przeciwko przyznaniu wynalazcy drogi postępowania spornego przed Urzędem Patentowym na przypadek niezastosowania się przez zakład pracy do obowiązku zawarcia umowy z twórcą, który pragnie współpracować przy zastosowaniu pomysłu. Przyznanie możliwości dochodzenia roszczeń o zawarcie tego typu umów oraz z tytułu braku pomocy wynalazcy przy opracowywaniu pomysłów ułatwiłoby odpowiednim organom stwierdzenie niedociągnięć na polu organizacji i wykorzystania wynalazczości.

IV

Poczynione dotąd rozważania posłużą nam dla dokonania pewnych uogólnień na temat charakteru praw twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego. Wśród licznych uprawnień o charakterze cywilnoprawnym przysługujących twórcy, możemy wyróżnić dwie zasadnicze grupy: a) uprawnienia ściśle osobiste związane z prawem do autorstwa pomysłu, oraz b) prawa majątkowe.

Między obydwoma kategoriami uprawnień istnieje szczególny związek. Przyznanie specjalnych praw autorskich służy ugruntowaniu i zabezpieczeniu majątkowych interesów wynalazcy. Tytułem do uzyskania uprawnień ściśle majątkowych jest fakt dokonania wynalazku, który przynosi gospodarce narodowej pewne określone korzyści. Ochrona prawa do autorstwa wynalazku zmniejsza ryzyko uzyskania korzyści, związanych z dokonaniem wynalazku, przez osobę nieuprawnioną. Naruszenie praw osobistych twórcy w drodze podstępnego uzyskania świadectwa autorskiego pociąga za sobą możliwość zasądzenia na rzecz

²⁰ S. Grzybowski, op. cit., s. 59—60.

²¹ Artykuł ten zobowiązywał uspołecznione zakłady pracy do zapewnienia pomocy oraz bezpośredniego udziału w pracach nad zastosowaniem wynalazku twórcom pracowniczych pomysłów wynalazczych.

twórcy zarówno odszkodowania wg zasad ogólnych, jak i przyznania mu odszkodowania pieniężnego z tytułu krzywdy moralnej. Instytucja „pokutnego” została zatem utrzymana dla tych sytuacji, w których naruszenie interesów osobistych twórcy zagraża również bezpośrednio jego interesom majątkowym. Kategoria stosunków prawnych związanych z ochroną autorskich uprawnień wynalazcy różni się więc od innych stosunków cywilnoprawnych dotyczących ochrony tzw. samoistnych dóbr osobistych (prawa do czci, nazwiska, itp.). Podobną klasyfikację wymienionych dwóch grup stosunków prawnych przyjmuje się powszechnie wśród cywilistów radzieckich²².

Mówiąc poprzednio na temat praw majątkowych wynalazcy stwierdziliśmy, iż na podstawie art. 111 ustawy należy wnosić o cywilnoprawnym charakterze prawa do wynagrodzenia. Twierdzenie to jednak wymaga dodatkowej analizy. Cytowany przepis zakłada bowiem, że do „wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze w sprawach nie uregulowanych w niniejszym prawie albo w przepisach na jego podstawie wydanych stosuje się odpowiednio przepisy prawa cywilnego”. Z przepisu tego zatem wynika, że jedynie skromny wycinek problematyki wynagrodzeń normować będą przepisy prawa cywilnego. W związku z powyższym konieczne jest stwierdzenie, w jaki sposób przepisy ustawy z 31 V 1962 r. i uchwały RM nr 74 kształtują prawa i obowiązki podmiotów interesującego nas stosunku prawnego.

W poprzednich rozważaniach przedmiotem analizy były wzajemne stosunki między zakładem pracy a wynalazcą²³. Określiliśmy również czas powstania i okoliczności, od których zależy wielkość wynagrodzenia. Obecnie przy rozważaniu cywilnoprawnego charakteru tego uprawnienia musimy zwrócić szczególną uwagę na to, czy w stosunkach między wynalazcą a podmiotem zobowiązanym do zapłaty wynagrodzenia nie zachodzi stosunek podporządkowania. W niniejszych rozważaniach przyjmujemy bowiem jako rozstrzygające kryterium w zakresie sposobu regulacji stosunków cywilnoprawnych przyjmowaną przez wielu autorów zasadę równorzędności stron²⁴.

Przy analizie typowego stosunku cywilnoprawnego ograniczamy się zazwyczaj do oceny praw i obowiązków jego podmiotów. Koncentruje się zazwyczaj uwagę na stosunku tetycznym między adresatem normy (podmiotem zobowiązanym) a recypientem nakazanego działania (pod-

²² O. S. Joffe, *Sowietskoje graždanskoje prawo*, t. I, Moskwa 1958, s. 9—10.

²³ W rozważaniach naszych analizujemy typową sytuację, w której podmiotem zobowiązanym do wypłaty wynagrodzenia jest jednostka gospodarki społecznej stosująca wynalazek. Czasem obowiązek ten spoczywa na innym podmiocie, np. ministerstwie lub prezydium woj. rady narodowej (§ 73 ust. 3 uchwały RM nr 74).

²⁴ A. Wolter, *Prawo cywilne*, Część ogólna, Warszawa 1963, s. 19—23; S. Szer, *Prawo cywilne*, Część ogólna, 1962, s. 14—15.

miotem uprawnionym). Inne stosunki tetyczne powstałe w wyniku ustanowienia pewnej normy cywilnoprawnej określa się zwykle jako pochodne²⁵. Źródłem tego rodzaju postawy jest fakt, iż przymusowe dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych odbywa się z reguły w drodze postępowania sądowego bądź arbitrażowego. Organy wymierzające sankcje cywilnoprawne pozostają w sytuacji nadrzędnej i neutralnej wobec uczestników sporu. Przepisy prawa procesowego wyznaczają gwarancję dla zachowania zasady równorzędności stron. Stosunek organów sankcjonujących (sądu i komisji arbitrażowej) do uczestników postępowania spornego jest zatem identyczny. Stąd też wypływa tendencja do pomijania oceny stosunków tetycznych między organem sankcjonującym a uprawnionym oraz między tym samym organem a adresatem obowiązku z punktu widzenia cywilistycznego.

Czy identyczna sytuacja powstaje w związku z dochodzeniem przez twórcę pracowniczego pomysłu wynalazczego roszczeń co do wysokości wynagrodzenia w trybie przewidzianym w § 84—87 uchwały RM nr 74? Rolę organu sankcjonującego²⁶ pełnią tu organa nadrzędne jednostki gospodarki uspołecznionej, która zastosowała wynalazek. Ostatecznie zaś, po wyczerpaniu tej drogi postępowania, wynalazca może zwrócić się do Komisji Rozjemczej przy Urzędzie Patentowym. Łatwo zauważyć, że inny jest stosunek jednostki nadrzędnej do dochodzącego swych roszczeń wynalazcy, inny też w odniesieniu do podległej sobie organizacyjnie jednostki gospodarki uspołecznionej.

Rozstrzygnięcie odwołania wynalazcy przed Komisją Rozjemczą przy Urzędzie Patentowym poprzedzić musi wyczerpanie administracyjnego toku instancji, który obejmuje postanowienie jednostki zobowiązanej do wypłaty wynagrodzenia, decyzję jednostki nadrzędnej tego podmiotu oraz rozpatrywanie sprawy w kolejnym organie nadrzędnym (art. 112 i 113 ustawy). Decydowanie w sprawie wysokości wynagrodzenia dokonywane przez kolejne organy nadrzędne odbywa się na wniosek twórcy pomysłu, niezadowolonego z poprzednich ustaleń. Komisja Rozjemcza, która rozstrzyga w oparciu o zasady proceduralne rozporządzenia RM z 16 III 1963 r. (Dz. U. nr 16, poz. 85), stosuje także odpowiednio przepisy k.p.a. Komisja orzeka w zespołach pięcioosobowych, w skład których wchodzi sędzia sądu wojewódzkiego jako przewodniczący, przedstawiciele Urzędu Patentowego, związków zawodowych oraz właściwych organizacji tech-

²⁵ Mam na myśli w szczególności pomijanie w analizach cywilistycznych stosunków tetycznych między organem wymierzającym sankcję a poszczególnymi podmiotami obowiązku i uprawnienia.

²⁶ W niniejszych rozważaniach przyjęto terminologię zawartą w pracy Z. Ziemińskiego, *Uprawnienie a obowiązek*, Poznań 1962, s. 8—16. Adresatem normy nazywać będą podmiot zobowiązany do wypłaty wynagrodzenia na rzecz twórcy pracowniczego pomysłu.

nicznych. Jest to więc szczególnie rodzaj postępowania administracyjnego. Nadzór nad działalnością Komisji Rozjemczej sprawuje prezes Urzędu Patentowego. Dopiero w momencie rozstrzygnięcia sprawy przed Komisją Rozjemczą stosunek organu sankcjonującego do uczestników analizowanego stosunku prawnego wykazuje cechy tożsamości. Brak bowiem więzów organizacyjnych między tym organem a jednostką gospodarki uspołecznionej zobowiązaną do wypłaty wynagrodzenia. Stwierdzenie to jednak nie pozwala wyciągnąć wniosku, iż w tej ostatniej instancji między jednostką gospodarki uspołecznionej a wynalazcą powstaje sytuacja identyczna jak w przypadku rozstrzygnięcia sprawy przed sądem cywilnym. Szczupłe i fragmentaryczne uregulowanie zasad postępowania przed Komisją Rozjemczą nie stwarza tych wszystkich gwarancji, które stoją na straży równorzędności podmiotów przed sądem powszechnym w związku z obowiązywaniem przepisów procedury cywilnej. Wieloinstancyjność postępowania powoduje w każdych warunkach nieuzasadnione straty czasu i energii po stronie jego uczestników. W postępowaniu przed Komisją Rozjemczą wynalazca ponosi ponadto określone koszty postępowania. Jednym z poważniejszych niedociągnięć przy realizowaniu k.p.a. przez organy administracji jest naruszenie obowiązujących terminów w zakresie wydawania określonych decyzji. Należy wyrazić obawę, czy mniej doświadczone na polu realizacji k.p.a. jednostki gospodarki uspołecznionej oraz ich organy i jednostki nadrzędne sprostają zadaniu na tym polu, przy wydawaniu decyzji co do wysokości należnego wynagrodzenia twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego.

Bezpośrednie stosunki między jednostkami gospodarki uspołecznionej a wynalazcą cechuje także wiele momentów odmiennych w porównaniu z typowym stosunkiem cywilnoprawnym. Wydanie bowiem postanowienia w przedmiocie wysokości wynagrodzenia jest aktem o skutkach wymienionych w kodeksie postępowania administracyjnego (por. art. 119 ustawy). Decyzja ta stwarza więc stan przynajmniej czasowego podporządkowania w stosunkach między adresatem normy (zobowiązanym) a osobą uprawnioną. Dłużnik zatem ma możliwość oznaczenia swego oświadczenia w drodze decyzji o charakterze władczym.

Z przytoczonych rozważań wynika, że wzajemna pozycja podmiotów stosunku prawnego jest zależna od trybu realizacji roszczenia przyznanego stronie uprawnionej. Mechanizm uruchamiania organu sankcjonującego, stosunek tego organu do dłużnika i wierzyciela może wykazywać niejednorodną sytuację adresata normy (podmiotu zobowiązanego) w porównaniu z podmiotem uprawnionym.

Dotychczas analizowaliśmy jedynie drogę realizacji niektórych roszczeń związanych z prawem do wynagrodzenia. Tryb postępowania

przed jednostkami nadrzędnymi „użytkownika” wynalazku a następnie przed Komisją Rozjemczą Urzędu Patentowego jest właściwy jedynie dla sporów co do wysokości efektów oraz rozmiaru przysługującego wynagrodzenia. Pewnych roszczeń związanych z uprawnieniem do wynagrodzenia można dochodzić jedynie w trybie postępowania spornego przed Urzędem Patentowym i Komisją Odwoławczą. Dotyczy to np. sporu „w sprawach o ... ustalenie, że za pracowniczny projekt wynalazcy przysługuje twórca projektu wynagrodzenie” (art. 120 ust. 1). Z treści art. 125 ustawy wynika, że w pewnych sytuacjach właściwy będzie również tryb postępowania sądowego. W związku z realizacją niektórych roszczeń związanych z uprawnieniem do wynagrodzenia sytuacja podmiotów interesującego nas stosunku prawnego wykazuje znaczne różnice w porównaniu z typowym stosunkiem obligacyjnym. Pogląd nasz w kwestii równorzędności stron będzie ulegał zmianom w zależności od konkretnej „sprawy” związanej z uprawnieniem do wynagrodzenia. Spostrzeżenie to pomaga zrozumieć złożoną treść pojęcia „uprawnienie”. Tak np. „uprawnienie do wynagrodzenia” przysługujące twórca pracowniczego pomysłu wynalazczego wyznacza pewien zakres działań faktycznych. W związku z dokonaniem tych czynności podmiot uprawniony może żądać ochrony ze strony wyznaczonego przez przepisy prawa procesowego organu. Trudno jednak sporządzić wyczerpujący katalog możliwości działania, jakie przysługują wynalazcy w związku z uprawnieniem do wynagrodzenia. Może on np. dochodzić zaległych odsetek, żądać zwiększonego wynagrodzenia, ustalenia efektów ekonomicznych związanych z wykorzystaniem jego pomysłu itd. Z uprawnienia do wynagrodzenia wynikają więc ściśle zindywidualizowane roszczenia, których realizacja następuje w trybie określonym w przepisach prawa wynalazczego.

Zróżnicowanie charakteru poszczególnych roszczeń związanych z prawem do wynagrodzenia dokonane w ustawie z 31 V 1962 r. budzi zrozumiałe zastrzeżenia. Również i w tym przypadku pociąga to za sobą brak jasnej koncepcji co do charakteru przysługującego twórca uprawnienia.

Nasuwa się pytanie, czy tak zróżnicowany i wieloinstancyjny system dochodzenia należności będzie należycie spełniał swoje zadanie. Pamiętajmy bowiem, że przepisy regulujące prawa twórcy pracowniczego pomysłu wynalazczego odgrywają dziś zasadniczą rolę w procesie pobudzania aktywności wynalazców²⁷.

²⁷ Już w pierwszych miesiącach obowiązywania nowego prawa wynalazczego zanotować można ujemne konsekwencje niedopracowania koncepcji pracownicznych pomysłów wynalazczych. Por. T. Zaremba, „Prawo i Życie” z dnia 31 III 1963 r., artykuł pt. *Cierpienia wynalazcy*. Ponadto, już po złożeniu niniejszego artykułu w Redakcji, ukazał się artykuł S. Grzybowskiiego w numerze kwietniowym „Państwa i Prawa” z 1963 r., a 593, poddający krytyce szereg niejasności w koncepcjach cywilistycznych przyjętych przez twórców nowego prawa wynalazczego.